

Metale w Biblii – miedź

Zastanowimy się dzisiaj nad kolejnym z metali występujących w Piśmie Świętym jakim jest miedź. Biorąc pod uwagę kolejność analizowania przez nas „metali biblijnych”, miedź zajmuje trzecie miejsce. Przyjrzymy się jej dzisiaj bliżej z różnych punktów widzenia. Odpowiemy sobie na pytanie czym właściwie jest miedź, jakie ma znaczenie dla dzisiejszej cywilizacji, a także jakie miała kiedyś, oraz co tak naprawdę Bóg chciał zobrażać w tym metalu.

Czym jest miedź?

Miedź jest pierwiastkiem chemicznym z grupy metali, oznaczana jako Cu (łac. *Cuprum*). Swoją nazwę zawdzięcza wyspie Cypr, gdzie w starożytności ją wydobywano. Początkowo nazywano ją „metalem cypryjskim”. Jest najlżejszym spośród wymienianych wcześniej metali – złota i srebra. Gęstość miedzi wynosi 8,9 g/cm³, a więc jest ponad dwa razy lżejsza od złota (19,3 g/cm³). Topnieje w temperaturze ok. 1084 stopni Celsjusza. Miedź w stanie dostawy jest metalem miękkim, podobnie jak złoto, stąd oprócz walcowania na zimno celem podniesienia twardości miedzi, a zatem i własności wytrzymałościowych, dodaje się pierwiastki stopowe. Najczęściej spotykanymi dodatkami są cynk i cyna. Brąz jest to stop miedzi z cyną, z zawartością miedzi na poziomie 80-90%. Mosiądz jest to stop miedzi z cynkiem o zawartości miedzi od 55 do 90%.

Zastosowanie

Jeśli się nigdy nie zastanawiałeś nad właściwościami miedzi, z których korzysta dzisiejsza technika, to zdziwisz się jak bardzo miedź jest obecna w codziennym życiu. Pierwszym skojarzeniem będą pewnie miedziaki, które brzęczą w naszych portfelach, ale miedź znajduje się też np. w naszych telefonach komórkowych. Bez miedzi nie popłynie prąd, nie pojadą pociągi, gdyż właśnie na miedzi opiera się cała elektryka – zarówno w środkach transportu jak i w domowych sprzętach. Blisko połowa wydobycia miedzi przeznaczona jest do produkcję kabli i przewodów elektrycznych. Spowodowane jest to znakomitymi właściwościami przewodzenia prądu. Lepsze własności przewodzenia prądu ma tylko srebro, ale ze względu na swoją cenę, to miedź stała się numerem jeden w produkcji przewodników prądu elektrycznego. Miedź poddawana jest praktycznie w 100% recyklingowi, a szacunkowo ok. 80% miedzi obecnie wykorzystywanej na świecie pochodzi z recyklingu.

Ciekawą właściwością miedzi są jej biostatyczne właściwości o charakterze bakteriobójczym. Badania prowadzone pod kątem tej właściwości potwierdzają, że sto-

sowanie miedzi na klamki oraz pokrycia innych powierzchni na salach OIOM, redukuje ilość rozwijających się i przenoszących patogenów o 97%.

Problemy interpretacyjne

W przypadku analizowania złota i srebra nie mieliśmy do czynienia z problemami identyfikacyjnymi o jaki metal może chodzić. Czytając jednak zapisy związane z miedzią, a także znając historię powszechną i hasło „epoka brązu”, mogą się pojawić pewne trudności z jednoznacznością identyfikacją metalu. Gdy czytamy historie biblijne, to wiemy, że jednym z głównych budulców w Przybytku była miedź. Izraelici musieli spoglądać na węża miedzianego. Jedno z królestw w posągu z Księgi Daniela przyrównane jest również do miedzi. To najbardziej charakterystyczne i znane miejsca, gdzie mamy do czynienia z miedzią. Ale czy aby na pewno była to miedź?

Według historii, zanim ludzie potrafili sobie radzić z żelazem, które potrzebuje o połowę większych temperatur w porównaniu do srebra, złota czy miedzi, zajmowali się obróbką brązu. W związku z postępem technologicznym w zakresie metali, historia nazwała pewne okresy rozwoju ludzkości od metali, które były ówczesnie w głównym użytku. Moglibyśmy polemizować z epoką kamienia gdyż już w 1 Mojż. 4:22 czytamy zapis: *Również i Sylla urodziła Tubalkaina, który wykuwał wszelkie narzędzia z miedzi i żelaza...* Widać z tego zapisu, że byli na świecie ludzie, którzy dość szybko przyswoili sobie obróbkę metali, nawet takich jak żelazo. Historia jednak uczy, że zanim ludzie powszechnie zaczęli wytapiać żelazo, wyspecjalizowali się w brązie. Epoka brązu to czas Starego Testamentu. Wspomnieliśmy już na początku, że miedź z dodatkiem cyny tworzy stop – brąz. Bardzo powszechnie stosowany metal w starożytności od roku ok. 3400 p.n.e w rejonie Bliskiego Wschodu do wyparcia przez żelazo ok. roku 1000 p.n.e. Oczywiście są to daty jedynie orientacyjne, a nie dokładne okresy. Sugeruje nam to, że być może czytając w Biblii, że coś było wykonane z miedzi, wcale z miedzi wykonane nie było, tylko z brązu.

Źródłostów

Przeszukując „Konkordancję w systemie Stronga” w poszukiwaniu słowa, które odpowiada miedzi w zapisach w Starym Testamencie, natrafimy na słowo n'-ChoSzeT o numerze 5178. Oznacza ono miedź albo brąz jako stop miedzi. W Biblii Gdańskiej występuje ono 140 razy i tłumaczone jest głównie na „miedziany”, „miedź”, a tylko raz jako „mosiądz”. Oprócz tego miedź tłumaczona jest również ze słowa N'ChUSaH o nu-



merze 5154. Również tłumaczenie tego słowa idzie dwukierunkowo, równorzędnie podając możliwość odczytania go jako „miedź” albo „brąz”. Gdybyśmy czytali Biblię Tysiąclecia to cytowany przez nas wcześniej fragment mówiłby o brązie i żelazie, a nie miedzi i żelazie. Wydaje się, że używane przez Biblię Tysiąclecia słowa „brąz” w większości przypadków występowania powyższych hebrajskich słów jest uzasadnione. Z punktu widzenia użytkowego można podać przynajmniej dwa argumenty na to, że biblijne postacie używały brązu a nie miedzi (co nie wyklucza, że czystej miedzi nie używali wcale). Po pierwsze dodanie cynku do miedzi obniża temperaturę topnienia takiego metalu. Dodanie 10% cyny obniża temperaturę przejścia w stan ciekły o 150 stopni Celsjusza, co w przypadku ludzi starożytnych było dużą zaletą, gdyż wytwarzanie dużych temperatur było z pewnością bardzo trudne. Co więcej, dodatek cyny zapewniał lepsze właściwości wytrzymałościowe – broń i narzędzia wytwarzane z brązu były zwyczajnie mocniejsze od tych wytwarzanych z samej miedzi. Te dwa argumenty przemawiają za tym, że w większości przypadków w Biblii mamy do czynienia z brązem, a nie miedzią w czystej postaci.

Możemy się jedynie domyślać, że w miejscach, w których miedź występuje w kontekście jakiś narzędzi czy uzbrojenia, będziemy mieli do czynienia z brązem, który charakteryzuje się lepszymi właściwościami mechanicznymi. Przykładem może być historia Dawida z Goliatem: *Na głowie miał hełm spiżowy a odziany był w pancerz łuskowy, a waga jego pancerza wynosiła pięć tysięcy sykli kruszcu* – 1 Sam. 17:5. Hełm spiżowy? Jak to? Mieliśmy przecież mówić o brązie i miedzi. Zapis z nowego przekładu pokazuje nam jeszcze jeden metal, który stosowany jest zamiennie w nazewnictwie biblijnym, a również w swojej zawartości pierwiastkowej bazuje na miedzi. Spiż to stop miedzi z cyną, cynkiem i ołowiem. Ten sam werset w Biblii Gdańskiej w miejsce spiżu stawia miedź. Inny fragment potwierdzający również dość dobre właściwości mechaniczne stopów miedzi –

Arcybuntownikami są wszyscy, chodzą wokół i oczerniają; twarzą jak miedź i żelazo, wszyscy są zepsuci – Jer. 6:28.

Podsumowując musimy przyznać, że w rzeczywistości trudno nam będzie odgadnąć z tekstów biblijnych, o jaki dokładnie metal chodzi: czy brąz, czy czystą miedź, czy może spiż. Wiemy na pewno, że wszystkie te miejsca, gdzie występują wyżej wymienione metale, bazują na miedzi. Czasami będzie to czysta miedź, jak wydaje się być w przypadku stosowania jej w wielu miejscach w Przybytku. Może to być miedź z dodatkiem innych pierwiastków typu cynk, cyna tworząca stopy o

nazwach brąz czy spiż. W dalszej części rozważań przyjmiemy stosowanie nazwy miedź, miedziane, nawet jeśli w innych przekładach występuje w tym miejscu brąz czy spiż, gdyż w rzeczywistości są to stopy miedzi, a więc metalu, którego symbolikę chcemy odgadnąć.

Przybytek

Najczęściej miedź występuje przy okazji budowy Przybytku zapisanej w Księgach Mojżeszowych. Pamiętamy, że najwięcej miedzi znajdowało się na Dziedzińcu owego Przybytku. Ołtarz, na którym składano ofiary, umywalnia służąca do przechowywania wody i obmywania, a także wszystkie podstawy pod drewniane pale, stanowiące ogrodzenia Przybytku, oddzielające go od obozu były zrobione z miedzi. Również sprzęty do obsługi ołtarza na Dziedzińcu wykonane zostały z miedzi, a także haczyki do przypięcia niektórych zasłon dla Przybytku właściwego. Jest to wyjątek, kiedy widzimy miedź tak blisko Świątyni Najświętszej. W pozostałych przypadkach metal ten związany jest z Dziedzińcem, a więc nie jest on najbliższy tego, co najświętsze. Podstawy pod Przybytek właściwy już zostały zrobione ze srebra, a zatem miedź jako materiał na podstawy pod ogrodzenie jest wysunięty najbardziej na zewnątrz spośród trzech głównych metali. Idąc w kierunku Miejsca Najświętszego najpierw otacza nas miedź, kolejno spotykamy srebro, które stanowi podstawy Przybytku właściwego, a także haczyki na których przypięte są zasłony. Im bliżej obecności Bożej, tym więcej złota.

We wcześniejszych częściach cyklu staraliśmy się uargumentować znaczenie złota i srebra. Złota, które przedstawia boską naturę, taką jaką posiada sam Bóg, a także Pan Jezus. Ze srebrem utożsamialiśmy dwa symbole – jeden związany z czystym Słowem Bożym, drugi natomiast związany z naturą duchową, poziomem duchowym, jednak niższym od duchowego poziomu wyobrażonego w złocie. Idąc tym tokiem rozumowania i mając przed sobą obraz Przybytku i ułożenia metali, w miedzi musi być pokazane coś niższego. Przytoczmy fragment z list apostoła Pawła:

Stwierdził to zaś ktoś, kiedy gdzieś powiedział: Czymże jest człowiek, że pamiętasz o nim? Albo syn człowieczy, że dbasz o niego? Uczyniłeś go na krótko nieco mniejszym od aniołów, chwałą i dostojeństwem ukoronowałeś go – Hebr. 12:7.

Jezus został uczyniony mniejszym od aniołów, czyli od natury duchowej, przyszedł na ziemię i żył jako doskonały człowiek. Sądzymy, że w miedzi pokazana jest doskonała ludzka natura. O ile doskonały człowiek stał niżej niż anioł, o tyle miedź jest niżej od srebra. Srebro i złoto są to metale w pełni szlachetne (natura duchowa), miedź jest już metalem półszlachetnym, stoi



niżej od pozostałych dwóch. Wróćmy do obrazu z cieni Przybytku. Zanim odziedziczy się to, co złote oraz będzie się miało styczność z tym, co srebrne, trzeba przejść przez miedź. Kiedy Pan Jezus uzdrowił ślepego od urodzenia, to zapytał go co widzi, a on odpowiedział:

...Spostrzegam ludzi, a gdy chodzą, wyglądają mi jak drzewa – Mar. 8:24.

Tacy ludzie niedoskonalą muszą zostać włożeni w miedziane podstawy, muszą zostać usprawiedliwieni przez wiarę w Jezusa Chrystusa, tak aby być poczytani za doskonałych. Tak jak to miało miejsce w Przybytku, gdzie drewniane słupy zostały osadzone na miedzianych podstawach.

Wąż miedziany

Kiedy Izraelici wędrowali po pustyni wiele razy wystawiali Pana Boga na próbę. Wiele razy również narzekali na swój los, na trudy podróży, a także na pokarm, który otrzymywali z nieba. *I zaczął lud mówić przeciw Bogu i przeciw Mojżeszowi:*

Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, czy po to, abyśmy pomarli na pustyni? Gdyż nie mamy chleba ani wody i zbrzydł nam ten nędzny pokarm – 4 Mojż. 21:5.

Manna z nieba stała się dla nich nędznym pokarmem. Bóg w wyniku tych słów zsyła na swój lud jadowite węże, które kłusząc Izraelitów doprowadzały wielu do śmierci. Mojżesz proszony o wstawiennictwo za ludem, modli się do Boga o odsunięcie klątwy. Stwórca daje polecenie:

...Zrób sobie węża i osadź go na drzewcu. I stanie się, że każdy ukąszony, który spojrzy na niego, będzie żył – 4 Mojż. 21:8.

Nie zauważamy jednak, co ciekawe, w słowach samego Boga, aby wąż miał być zrobiony z konkretnego materiału. Z zapisu tekstu biblijnego wynika, że to Mojżesz wybrał materiał.

I zrobił Mojżesz miedzianego węża, i osadził go na drzewcu. A jeśli wąż ukąsił człowieka, a ten spojrzał na miedzianego węża, pozostawał przy życiu – 4 Mojż. 21:8.

Zapewne Bóg kierował tak tą sprawą, aby wąż, który dawał życie, był zrobiony z miedzi.

Wiele lat później, Pan Jezus odnosząc się do tej historii ze Starego Testamentu po raz kolejny udowadnia nam, że sporo wydarzeń z wędrówki Izraela, jest obrazem na przyszłość, kiedy mówi:

I jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy. Aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny – Jan 3:14-15.

Fragment ten poprzedza jeden z najbardziej popularnych wersetów jakie znamy z Ewangelii. Nauczyciel przyrównuje węża do Syna Człowieczego. Zwrócenie swojej uwagi, spojrzenie na miedzianego węża dawało ochronę przed śmiercią, oczywiście tymczasową, bo ludzie później i tak umierali z innych powodów. Podobnie Pan Jezus tłumaczy, że spoglądanie na Niego, zainteresowanie się Synem Człowieczym, uwierzenie w Niego daje żywot wieczny. Doskonały człowiek zawisł na krzyżu jako cena za utracone życie w Adamie. W obrazie na drzewie zawisł miedziany wąż. To powiązanie doskonałości człowieka z miedzią wzmacnia nasze przekonanie, co do symbolicznego znaczenia miedzi.

Biodra z miedzi

Ale po tobie powstanie inne królestwo, słabsze niż twoje, a potem trzecie królestwo z miedzi, które opanuje całą ziemię – Dan. 2:39.

To kolejne znane miejsce, w którym wymieniana jest miedź w znaczeniu symbolicznym. Przypominając sobie kontekst całej wypowiedzi z Proroctwa Daniela, pamiętamy, że mowa jest o budowie posągu. Metale wykorzystane do budowy posągu przedstawiają kolejne państwa, mocarstwa. Z tego też powodu trzeba patrzeć na ten cały zapis jako pewien całościowo zamknięty obraz, nieco oderwany od ogólnego znaczenia metali. Widać również i tutaj pewną gradację metali. Najpierw złoto, potem srebro, miedź, żelazo i na końcu wymieniana jest glina. Od najbardziej wartościowego metalu, do pospolitego materiału jakim jest glina. Z miedzi wykonane były biodra owego posągu –

Głowa tego posągu była ze szczerzego złota, jego pierś i jego ramiona ze srebra, jego brzuch i jego biodra z miedzi – Dan. 2:23.

Kiedy Daniel tłumaczy sen królowi, najwięcej miejsca poświęca głowie ze złota. Nic w tym dziwnego, w końcu najbardziej znamienity metal spośród wszystkich innych, a w dodatku prorok rozmawiał z królem owego królestwa pokazanego w złotej głowie. Następnie



wymienia jedynie, że po Babilonii będzie inne królestwo, słabsze od niego, nie podając nawet metalu związanego z tym królestwem. Charakterystyką trzeciego w kolejności, „miedzianego królestwa”, było opanowanie całej ziemi. Wypełniło się to w czasach Aleksandra Wielkiego, który został uznany za największego zdobywcę w historii ludzkości. Rozpiętość jego państwa wynosiła 5 tysięcy km od wschodu na zachód. Zatem w trzecim metalu, miedzi, możemy zobaczyć Grecję jako jedno z królestw, które swą kulturą wywarło bardzo duży wpływ na rozwój ówczesnego świata.

Podsumowanie

Dowiedzieliśmy się dzisiaj nieco więcej o kolejnym met-

alu biblijnym. Miedź, jako trzeci w kolejności metal, jest nieco inna od omawianych poprzednio złota i srebra. Barwą może i jest w pewnym stopniu podobna do złota, gdyż na swoje podobieństwo Bóg uczynił człowieka, ale mimo to nie może równać się ze złotem. Staraliśmy się wykazywać, że metal ten w symbolice biblijnej może wskazywać na doskonałą ludzką naturę. Przyglądaliśmy się wędrownicy człowieka przez symboliczny Przybytek, a także widzieliśmy w miedzianym wężu obraz doskonałego w Swojej naturze Syna Człowieczego. Z pewnością można znaleźć jeszcze inne dowody na potwierdzenie słuszności wyżej wymienionej tezy. Chętnie posłucham Waszych przemyśleń na ten temat.

Zabój Paweł